

Piąty środek transportu

15 stycznia 2017

Dwa polskie zespoły: warszawsko-wrocławski Hyper Poland University Team i łódzki HyperLodz Team znalazły się w drugim etapie konkursu Hyperloop Pod Competition. Ich zadaniem jest przygotowanie kapsuły Hyperloop – nowego, ultraszybkiego środka transportu.

Hyperloop Pod Competition to zawody organizowane przez firmę SpaceX, mające wyłonić najlepszą akademicką konstrukcję prototypu kapsuły Hyperloop. Ten piąty środek transportu – obok samolotów, statków, samochodów i kolei – ma w przyszłości umożliwić ludziom naziemne podróżowanie z prędkością ok. 1 000 km/h. Właśnie dlatego firma Elona Muska postanowiła zaangażować w jego budowę inżynierów i pasjonatów nowych technologii.

Pierwszy etap konkursu przeszły dwa zespoły z Polski: drużyna Hyper Poland University Team złożona ze studentów z Politechniki Warszawskiej i Politechniki Wrocławskiej oraz HyperLodz Team z Politechniki Łódzkiej.

Hyperloop drużyny Hyper Poland University Team to kapsuła poruszająca się w specjalnej rurze o bardzo niskim ciśnieniu, dzięki czemu znacząco zmniejszany jest opór powietrza, co przekłada się na niższe zużycie energii. Pojazd porusza się bez kontaktu z podłożem wykorzystując lewitację magnetyczną lub łożyska powietrzne. Napędzany jest silnikiem elektromagnetycznym zamontowanym na dole oraz sprężarką umieszczoną z przodu kapsuły.

„Ludziom jest ciągle za mało prędkości i chcą poruszać się jeszcze szybciej i szybciej. Hyperloop będzie więc transportem piątej generacji – pojazdem do ultraszybkiego przemieszczania się zarówno ludzi, jak i towarów” – mówił PAP Zbigniew Żelazny z Politechniki Wrocławskiej.

Studenci są aktualnie na etapie tworzenia kompletnej dokumentacji technicznej ich konstrukcji. Zarówno członkowie Hyper Poland University Team, jak i HyperLodz Team liczą na możliwość zaprezentowania i przetestowania zaprojektowanej kapsuły w trzecim etapie, który odbędzie się w Los Angeles.

„W Stanach Zjednoczonych jest już wyznaczona konkretna trasa, po której ten pojazd miałby się poruszać. Znajduje się między Los Angeles a San Francisco i liczy ponad 600 kilometrów. Pomysł jest bardzo przemyślany. Gotowy jest nawet bilet dla pierwszego pasażera pojazdu. Organizując ten konkurs firma SpaceX zrobiła właściwie ogólnoświatową burzę mózgów. Oni wcale nie zadają pytania: czy to jest do zrobienia, tylko raczej: jak rozwiązać konkretne problemy technologiczne” – opisywał Żelazny.

Źródło: NaukawPolsce.pl